

**Oświadczenie złożone
przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego
na 28. posiedzeniu Senatu
w dniu 5 marca 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra w związku z programem "Ułatwianie startu młodym rolnikom", funkcjonującym w latach 2004-2006, oraz w związku z pismem Pana Ministra do prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Dariusza Wojtasika w sprawie warunków, które pozwalają wydłużyć termin na zdobycie kwalifikacji zawodowych. Podjęta przez Pana Ministra decyzja jest jak najbardziej zasadna, a jej słuszność nie budzi zastrzeżeń, moje wątpliwości budzi jednak sposób rozwiązania tego problemu. Czy nie istnieje zasadna obawa, że Komisja Europejska podważy decyzję Pana Ministra i uzna, że skoro beneficjenci programu "Ułatwianie startu młodym rolnikom" w latach 2004-2006 nie wywiązali się z przyznanego im w art. 4 pkt 2 rozporządzenia Komisji (WE) 817/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r., ustanawiającego szczegółowe zasady stosowania rozporządzenia Rady (WE) nr 1257/1999 w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich z Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej (EFOiGR), pięcioletniego okresu na uzupełnienie wykształcenia, a decyzja wydłużająca ten okres podjęta przez Pana Ministra jest bezprawna i niezgodna z rozporządzeniami WE w tym zakresie, to polscy młodzi rolnicy zostaną zmuszeni do zwrotu otrzymanego dofinansowania wraz z odsetkami? Czy ministerstwo rolnictwa konsultowało wprowadzenie wydłużenia terminu z Komisją Europejską, czy zasięgało opinii UKIE w tej sprawie i czy otrzymało zezwolenie na ten krok od Komisji Europejskiej? Czy Pan Minister, podejmując decyzję tego rodzaju i tej wagi, nie wyrządził czasem tak zwanej niedźwiedziej przysługi młodym rolnikom, gdyż tym sposobem tylko "odroczył" wykonanie wyroku na gospodarstwach rolnych prowadzonych przez młodych rolników w postaci zwrotu otrzymanego dofinansowania wraz z odsetkami? Co więcej, minister rolnictwa, podejmując przedmiotową decyzję, skutecznie pozbył się odpowiedzialności za niekompetencję polskiej administracji i urzędników podległego mu resortu w zakresie błędnie stanowionego prawa, gdyż w obecnej sytuacji to "zła i nieprzyjazna" polskiemu rolnikowi Bruksela cofnie przyznane dofinansowanie młodym rolnikom, a nie polski rząd i minister rolnictwa, który "życzliwie" wydłużył termin na zdobycie kwalifikacji zawodowych i uzupełnienie wykształcenia. Panie Ministrze, dlaczego zajmuje się Pan jedynie efektami i skutkami złe i błędnie stanowionego prawa, a nie przyczynami? Dlaczego nie likwiduje się przyczyn, aby w przyszłości unikać takich skutków, jak w przypadku problemów młodych rolników?

Panie Ministrze, nieścisłości, niezgodności oraz nadinterpretacje w polskim prawie w zakresie programu dofinansującego rozpoczynanie działalności przez młodych rolników są nagminne i powodują trudności nie do pokonania dla beneficjentów. Pozwolę sobie je przedstawić, ale jedynie pokrótce, ze względu na ograniczenia czasowe.

Jedna kwestia dotyczy terminu rozpoczęcia działalności. W art. 8 rozporządzenia Rady (WE) nr 1257/1999 z dnia 17 maja 1999 r. w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich z Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej (EFOiGR) określa się, że pomoc będzie przyznawana rolnikom rozpoczynającym prowadzenie gospodarstwa rolnego po raz pierwszy, a rolnik ma posiadać odpowiednią wiedzę i umiejętności zawodowe. Z kolei w art. 4 pkt 2 rozporządzenia Komisji (WE) 817/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. Komisja Europejska przewiduje przyznanie "okresu nieprzekraczającego pięciu lat od rozpoczęcia działalności na spełnienie wymogów odnoszących się do umiejętności i kompetencji zawodowych". Panie Ministrze, proszę zatem o wyjaśnienie, skąd bierze się interpretacja, że osoba, która przejęła

gospodarstwo np. w drodze spadku jako osoba niepełnoletnia lub w drodze spadku jako udział w części spadku, od razu samodzielnie podjęła prowadzenie działalności rolniczej w dniu nabycia prawa do spadku lub części spadku? Przecież podjęcie prowadzenia gospodarstwa rolnego nie jest równoczesne z przejściem tegoż gospodarstwa. Osoba, która posiada lub współposiada gospodarstwo rolne, nie musi jednocześnie nim kierować, gdyż gospodarstwem faktycznie może zarządzać zatrudniona do tego osoba lub, w przypadku osoby niepełnoletniej, jej opiekun, a gdy gospodarstwo jest we współwłasności - drugi współwłaściciel. Ponadto dlaczego osoby, które we wniosku o dofinansowanie wpisywały faktyczną datę przejścia gospodarstwa, a nie papierową, były wzywane od oddziałów regionalnych ARiMR i pod groźbą odrzucenia wniosku były zmuszane do zmiany wskazanej przez nich daty rozpoczęcia samodzielnego prowadzenia gospodarstwa na datę wskazaną przez urzędnika, niezgodną ze stanem faktycznym? Panie Ministrze, w związku z zaistnieniem takiej sytuacji proszę o informację, na ilu wnioskach są ślady poprawek lub zmian w zakresie daty rozpoczęcia samodzielnego prowadzenia gospodarstwa. Co więcej, chodzi mi o przypadki, w których młody rolnik odziedziczył gospodarstwo w ramach spadku przed ukończeniem pełnoletności.

Panie Ministrze, proszę wyjaśnić: dlaczego nie przyjmujemy korzystnych dla nas rozwiązań z rozporządzeń WE wprost, tylko utrudniamy to sobie sami? Bo w tym momencie trzeba jasno i wyraźnie stwierdzić, że to polska administracja niepotrzebnie utrudnia i komplikuje beneficjentom proces aplikacji o środki na inwestycje z funduszy strukturalnych, tworząc niejasne i wykluczające się wzajemnie przepisy. Dlaczego urzędnicy zajmujący się "rozliczaniem" podpisanych z rolnikami na dofinansowanie umów z programu "Ułatwienie startu młodym rolnikom" nie interpretują jasno przepisu art. 8 rozporządzenia 1257/1999: "po raz pierwszy rozpoczyna prowadzenie gospodarstwa rolnego"? Czy w obecnej sytuacji, w której brak jasnego i precyzyjnego określenia sposobu uznawania daty rozpoczęcia samodzielnego prowadzenia gospodarstwa spowodował tyle zastrzeżeń i zagrożeń wypowiedzenia umów, nie jest zasadne wprowadzenie takiej definicji w celu rozwiania wszelkich niejasności? Panie Ministrze, proszę o wyjaśnienie pojęcia "samodzielne rozpoczęcie prowadzenia działalności rolniczej". Co rozumie się, zarówno w polskim, jak i unijnym prawie, poprzez "działalność"? Co to jest "działalność"? Dlaczego za prowadzenie samodzielnej działalności są uznawane okresy przed uzyskaniem przez beneficjenta pełnoletności? I proszę nie odpowiadać, że się tak nie dzieje, bo w moim biurze senatorskim znajdują się dokumenty potwierdzające takie praktyki.

Panie Ministrze, kolejną trudną sprawą jest kwestia posiadania przez rolnika odpowiedniej wiedzy, umiejętności i kompetencji zawodowych - art. 8 rozporządzenia Rady (WE) 1257/1999. Co resort rozumie poprzez "odpowiednią wiedzę i umiejętności zawodowe"? Jak się je definiuje w polskim i unijnym prawie? Skoro dany rolnik nie posiada wykształcenia i kwalifikacji zgodnych z zasadami określonymi w rozporządzeniach ministra rolnictwa dotyczących przyznawania pomocy w ramach funduszy strukturalnych, w związku z czym aplikował o dofinansowanie i otrzymał pięć lat na uzupełnienie tego wykształcenia, to jakim prawem prowadzi w tym czasie swoje gospodarstwo, i to jeszcze efektywnie? Jakich dokumentów skutecznie potwierdzających jego wiedzę i umiejętności niezbędne do efektywnego prowadzenia gospodarstwa w takim przypadku jeszcze potrzeba? Czy w ogóle są one potrzebne, skoro fakty to potwierdzają? Dlaczego w umowie o dofinansowanie w punkcie dotyczącym terminu uzupełnienia wykształcenia nie wskazuje się jasno daty, do której beneficjent jest zobowiązany je uzupełnić? Píše się, że beneficjent ma na to pięć lat, jednakże nie wspomina się nawet, że jest to pięć lat od momentu rozpoczęcia działalności.

I tu pojawia się kolejny problem. Otóż zasada wyznaczenia daty rozpoczęcia działalności nie jest jednoznacznie określona. Przyznaje się np. rolnikom pomoc w przypadkach, kiedy okres od momentu rozpoczęcia działalności jest dłuższy niż dwanaście miesięcy i zalicza się im okresy wyłączeniowe, kiedy to młody rolnik faktycznie nie prowadził gospodarstwa, jednakże tych okresów wyłączeniowych nie stosuje się już do pięcioletniego okresu na spełnienie wymogów odnoszących się do umiejętności i kompetencji zawodowych. I może być np. tak, że rolnik

przejął gospodarstwo w roku 2002 w ramach spadku, ale jako niepełnoletni uczęszczał wtedy do szkoły i faktycznie nie prowadził tego gospodarstwa, a w roku, w którym ukończył osiemnaście lat, dokonał podziału spadku, zniesienia współwłasności i tym samym rozpoczął samodzielne prowadzenie gospodarstwa. W 2004 r. otrzymał premię, jednakże czas na uzupełnienie wykształcenia minął mu już w roku 2007, po pięciu latach, zgodnie z rozporządzeniem WE. Ale tylko niejasne przepisy krajowe odnośnie do przyjmowania daty rozpoczęcia prowadzenia działalności spowodowały wyznaczenie końca pięcioletniego okresu na rok 2007, a nie na 2009, czyli licząc te pięć lat od 2004 r., od kiedy faktycznie prowadził samodzielnie to gospodarstwo. Reasumując, to brak przejrzystych przepisów krajowych w zakresie przyjmowania daty rozpoczęcia prowadzenia działalności spowodował w przytoczonym przykładzie bezzasadne skrócenie pięcioletniego okresu na uzupełnienie wykształcenia. Kolejnym przeoczeniem ministerstwa rolnictwa był oczywiście fakt zmiany ustawy o systemie oświaty, który spowodował brak możliwości uzupełnienia wykształcenia poprzez zdanie eksternistycznego egzaminu nadającego uprawnienia rolnicze. Zmiana ta nastąpiła już po podpisaniu wszystkich umów na dofinansowanie w latach 2004-2006, a ma bezpośredni wpływ na wywiązanie się beneficjentów z podjętych zobowiązań w pięcioletnim okresie przeznaczonym na uzupełnienie kwalifikacji zawodowych.

Kolejna kwestia, która niepotrzebnie komplikuje sytuację beneficjentów programu, dotyczy uznawania stażu pracy w gospodarstwie. Dlaczego okres stażu pracy liczony jest wyłącznie do momentu przejęcia gospodarstwa? Czy młody rolnik, dalej prowadząc gospodarstwo, nie nabywa żadnego doświadczenia, a jeżeli nie, zdaniem Pana Ministra, to dlaczego? Z jakiego powodu doświadczenie liczone jest tylko do dnia przejęcia gospodarstwa? Dlaczego osoba, która ukończyła studiu policealne, ma odpowiednie kwalifikacje, a osoba, która ukończyła studia rolnicze, a nie zdążyła obronić pracy magisterskiej, nie ma, zdaniem Pana Ministra, odpowiednich kwalifikacji? Jak już zauważyłem, w rozporządzeniach WE mówi się jedynie o kwalifikacjach i umiejętnościach, a nie o poziomie wykształcenia. Skąd więc wynika przyjęcie zasad określających posiadanie odpowiednich kwalifikacji rolniczych? Panie Ministrze, proszę wyjaśnić przyczynę przyjęcia trzyletniego okresu stażu i wskazać podstawę prawną tego okresu. Czy ten fakt wynika z rozporządzeń WE, czy z ustaleń MRiRW?

Na koniec zwracam się do Pana Ministra z prośbą o wyjaśnienie przyczyn zmiany rozporządzenia w sprawie Uzupełnienia Sektorowego Programu Operacyjnego "Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006" w zakresie działania 1.2 "Ułatwianie startu młodym rolnikom". Zmiana ta została zapisana w rozporządzeniu ministra rolnictwa i rozwoju wsi z dnia 21 grudnia 2007 r. i weszła w życie z dniem 4 stycznia 2008 r. W jakim celu resort rolnictwa wprowadza zmiany do działania, w którym zostały już wykorzystane wszystkie środki, a umowy z beneficjentami zostały już podpisane? Czy nie jest to sztuka dla sztuki? I czy Pan Minister nie obawia się, że zmieniając rozporządzenie, spowoduje, iż beneficjenci znów zostaną zaskoczeni nowymi przepisami, tak jak to było w przypadku zmiany ustawy o systemie oświaty, i po raz kolejny prawo zacznie działać wstecz?

Panie Ministrze, proszę o zapoznanie się z przedstawionymi argumentami. Proszę też o udzielenie wyjaśnień odnośnie do stanowiska i planów resortu rolnictwa w zakresie przedmiotowej kwestii, a także o rzetelne i priorytowe potraktowanie tej ogromnie trudnej sytuacji, w jakiej znaleźli się polscy młodzi rolnicy. Chodzi o to, aby obecne problemy nie zniechęciły kolejnych młodych ludzi zamierzających przejąć gospodarstwo rolne do przejmowania tych gospodarstw, a przejmujących już gospodarstwa - do aplikowania o dostępne i przysługujące im dofinansowanie ze środków strukturalnych, oraz o to, by podejmowane decyzje i prowadzone działania w kraju nie budziły wątpliwości i zastrzeżeń Komisji Europejskiej.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski